

Służby coraz chętniej przeglądają billingi i podsłuchują

30 lipca 2021

Policja i inne służby coraz chętniej sięgają po billingi telefoniczne polskich obywateli oraz po podsłuchy. Tylko w ubiegłym roku policjanci uzyskali dostęp do blisko 1,1 miliona danych telekomunikacyjnych, czyli o 100 tysięcy więcej niż rok wcześniej. Jest to możliwe dzięki regulacjom pozwalającym na taką możliwość niezależnie od rodzaju popełnionego przestępstwa.

„Dziennik Gazeta Prawna” alarmuje, że służby niezwykle chętnie sięgają po dane telekomunikacyjne Polaków. Przez cały 2020 rok uzyskały one dostęp do informacji o blisko 1,1 mln użytkowników sieci telefonicznych, a więc o 100 tys. więcej niż w 2019 roku. Ogółem służbom przekazano blisko 1,6 mln danych, które dotyczyły także aktywności internetowej.

W blisko 70 proc. przypadków o udostępnienie im informacji zwracają się policjanci. Wszystko za sprawą niezwykle liberalnych przepisów, dzięki którym służby mogą otrzymywać dane o obywatelach bez względu na rodzaj przestępstwa. Na dodatek możliwe jest to również w przypadku powództwa prywatnego. Od kilku lat zwracano zresztą uwagę na towarzyszące temu nadużycia.

Wzrosły nie tylko przypadki sięgania po billingi telefoniczne. W ubiegłym roku założono w Polsce więcej podsłuchów mimo wyraźnego spadku liczby przestępstw. Policja wnioskowała o taką możliwość blisko 10 tys. razy, co miało rzekomo pomóc w wykryciu blisko 1,5 tys. przestępstw.

Na podstawie: Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)